

# SŁOWO

WILNO, Sobota 12 maja 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z zagranicą 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa niszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szepetyckiego A. Laszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”  
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GLEBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierz  
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”  
HORODZIE—K. Smarzyński.  
IWIEŃCIEC—A. Ossoling.  
KLECK—Sklep „Jedność”.  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.  
N. ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”  
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

### Próba sejmowej „rozgrywki” z Rządem.

Wywiad z pos. Janem Piłsudskim

Ponieważ sytuacja wytworzona onegdaj na terenie Komisji konstytucyjnej a następnie połączonych komisji konstytucyjnej i prawniczej wymaga bliższego zapoznania z nią szerokiego ogółu społeczeństwa, jeden z dziennikarzy zwrócił się z prośbą o jej ocenę do p. posła Jana Piłsudskiego, który jako znany i ceniony fachowiec-prawnik mógł w tym wypadku udzielić najbardziej wyzerpujących informacji. Na zapytanie, jak należy ocenić wytworzoną sytuację, poseł Jan Piłsudski odpowiedział:

— Nie mogę utulić zdziwienia, że szerszy ogół społeczeństwa zachowuje spokój i brak żywszego zainteresowania wobec debaty, jaka miała miejsce ostatnio na sesji komisji konstytucyjnej, a następnie na sesji połączonych komisji: konstytucyjnej i prawniczej. Już na samym bowiem początku kadencji sejmowej klub poselski P. P. S. postawił na pozor niewinny wniosek, dotyczący wydania ustawy uzupełniającej rozporządzenie P. Prezydenta z dn. 23.XII.1927 roku o wydaniu „Dziennika Ustaw”. Wnioskodawcom chodziło, by między innymi w „Dzienniku Ustaw” ustawowo pomieszczone były uchwały Sejmu, powzięte jednoznacznie tj. bez udziału Senatu, uchylające obowiązującą moc rozporządzeń Prezydenta Państwa, wydanych z mocą ustawy na podstawie 44-go art. Konstytucji. Stanowisko wnioskodawców wychodziło z założenia, że Sejm ma w tym kierunku prawo na mocy ostatnich słów tegoż 44-go art. Konstytucji. Natomiast stanowisko posłów i senatorów Bezpartyjnego Bloku, zgodnie ze stanowiskiem zajętem przez Rząd zarówno obecnie jak i podczas trwania poprzedniego Sejmu, wychodzi z założenia, iż rozporządzenia Prezydenta Państwa, wydane z mocą ustawy, mogą być uchylane tylko w drodze ustawy tj. w drodze wniosku uchwalonego przez Sejm i Senat, w zwykłej drodze ustawowej. Tem samym więc zarówno Rząd jak klub Bezpartyjnego Bloku stoją na stanowisku, że stawianie rozporządzeń Prezydenta wydanych z mocą ustawy i zgodnie z Konstytucją w warunkach innych niż ustawy, podważałyby zupełnie powagę tych rozporządzeń zarówno wewnątrz kraju, jak i na zewnątrz państwa.

— Jak należy rozumieć te ostatnie słowa pana posła?  
— Nie należy zapominać, że od momentu wydania rozporządzenia przez Prezydenta aż do momentu uchylenia go przez ciało ustawodawcze przechodzi pewien okres czasu, stwarzający fakty dokonane i nowe stosunki prawne. Normalny tryb ustawowy i przechodzenie projektu każdej ustawy przez trzy czytania sejmowe, przez komisję i przez Senat, dają gwarancję, że czy to wydanie nowej ustawy, czy uchylenie starej, dojdzie do skutku po głębokim i wszechstronnym namyśle, po zapoznaniu się z niem szerokiego ogółu społeczeństwa i przy udziale publicznej dyskusji. Tymczasem uchwała przyjęta tylko jednoznacznie, jakby tego chcieli projektodawcy, nie daje najmniejszej gwarancji możności poważnego rozważenia projektu uchwały, zwłaszcza, że nie przechodzi ona przez Senat. To też słusznie zwrócił uwagę poseł prof. Krzyżanowski, iż ta forma, jaką proponuje w swym wniosku klub P. P. S., jest dla interesów Państwa niewskazana chociażby z uwagi na stosunki międzynarodowe: cały bowiem szereg dekretów Prezydenta albo już został wydany, albo może być jeszcze wydany w zakresie spraw, gdzie występują zagadnienia kredytu zagranicznego dla Polski. Istnienie groźby lekkomyślnego uchylania takich rozporządzeń musi niewątpliwie ujemnie wpłynąć na ocenę zagranicy co do zdolności kredytowej Państwa. Jest to więc niebezpieczeństwo nie tylko na dziś, ale i na przyszłość.

— A jaka jest strona prawna tej kwestii?  
— Otóż wnioskodawcy, a również i przedstawiciele prawie wszystkich grup zbliżonych im, twierdzą, jakoby ustawa taka według wniosku P. P. S. powinna być wydana dlatego, że tak mówią ostatnie słowa art. 44 Konstytucji. Natomiast klub Bezpartyjnego Bloku stoi na tym punkcie, że interpretacja dopuszczalna w ustępie 7-ym art. 44-go bynajmniej nie doprowadza do wniosku, jakoby w ten sposób należało tłumaczyć istotną treść artykułu, którego redakcja nie jest artykuł. Sądząc z treści innych artykułów, jak np. artykułu o ratyfikacji Konkordatu (art. 114) lub artykułu o zatwierdzeniu traktatów między

## Jeszcze nie konkretnego z Kowna.

**KOWNO 11-V PAT.** Wyłonione przez komisję polskoliteńską 2 podkomisje kontynuowały dziś swą pracę. Tak samo jak wczoraj obrady podkomisji toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Według informacji Lietuvos Aidas, podkomisja bezpieczeństwa kończy obecnie rozpatrywanie polskiej propozycji w sprawie paktu o nieagresji. W drugiej podkomisji odszkodowawczej rokowania toczą się wolniej, gdyż delegacja polska żąda umotywowanych we wszystkich szczegółach podstaw dla każdego żądania litewskiego. Komunikatu oficjalnego o przebiegu rokowań dotychczas nie wydano.

**KOWNO, 11-V PAT.** W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie podkomisji rozrachunkowej, na którym strona polska wystąpiła dezeratorem litewskich.

W sobotę plenum komisji.

**KOWNO, 11.V. PAT.** Przewodniczący delegacji polskiej naczelnik Hołówek odbył paragoniczną konferencję z przewodniczącym delegacji litewskiej dyrektorem departamentu Balutisem. Rozmowa ta dotyczyła kwestii prac podkomisji rozrachunkowej oraz podkomisji bezpieczeństwa. Omówiono również sprawę zwołaną na sobotę końcowej konferencji plenum komisji oraz sprawę terminu wznowienia prac tejże komisji. W sobotę przed południem odbędą się posiedzenia obu podkomisji, popołudniu zaś odbędzie się posiedzenie plenum komisji, na którym strona litewska zgłosi swój kontroprojekt i uwagi do polskiego projektu paktu o nieagresji.

Delegacja polska przyjeżdża do Warszawy.

**KOWNO, 11-V PAT.** W niedzielę rano delegacja polska z p. Hołówek na czele opuści Kowno udając się przez Królewiec w drogę powrotną do Warszawy, dokąd przybędzie w niedzielę wieczorem.

Niedoszła demonstracja antypolska.

**KOWNO, 11 V. PAT.** Prasa kowieńska donosi, że policja w Kownie otrzymała wiadomość o zamierzonych demonstracjach antypolskich. Wczoraj policja kowieńska została odwołana, iż grupa studentów w szyku demonstracyjnym przeciwko delegacji polskiej. Demonstracje te miały odbyć się w Kownie na przedmieściu w Operze, na którym byli delegaci polscy. W związku z temi wiadomościami przybyło kilku urzędników policyjnych, którzy aresztowali 2 osoby. Po spisaniu protokołu zatrzymanych wypuszczono na wolność. Żadna demonstracja się nie odbyła.

Min. Balodis przybywa do Kowna.

**KOWNO, 11. V. PAT.** Prasa donosi, że podczas spotkania litewskiego ministra spraw zagranicznych Balodisa z Woldemaraszem w Kownie, będą poruszone sprawy dotyczące obu państw. Między innymi ma być załatwiona ostatecznie sprawa uregulowania granicy litewsko-litewskiej. W sprawie zamianowania następcy Bizauskasa na stanowisko posła litewskiego w Rydze, Woldemaras oświadczył dziś dziennikarzom, że sprawa ta będzie zdecydowana dopiero 15 maja podczas wizyty min. Balodisa w Kownie. Jak wiadomo obecny poseł litewski w Rydze Bizauskas przeniesiony został na stanowisko posła do Londynu.

### Ożywiony ruch przedwyborczy w Niemczech.

**BERLIN, 11 V. PAT.** W czasie przemówienia b. pruskiego ministra spraw wewnętrznych Seweringa na zjeździe socjalistów w Bottrop w Westfalii, doszło wczoraj do awantur wywołanych przez komunistów, tak iż musiano rozwiązać zgromadzenie. Przy opuszczeniu sali b. minister Sewering został czynnie zaatakowany przez komunistów, przyczem doszło do starcia pomiędzy członkami republikańskich Reichsbannerów a członkami bojówek komunistycznych.

### Akt oskarżenia przeciw inżynierom niemieckim.

**MOSKWA, 11. V. PAT.** Agencja Tass podaje, że według rewelacji prasy sowieckiej, akt oskarżenia w sprawie nadużyć w szachtach zawiera między innymi twierdzenia oparte na podstawie zeznań szeregu oskarżonych, że istniał związek centrali organizacji za pośrednictwem instytucji obcych z byłymi właścicielami przedsiębiorstw rosyjskich, zamieszkałymi obecnie we Francji i Polsce, urzędowymi instytucjami paryskimi oraz firmami niemieckimi. Członkowie organizacji otrzymywali pieniądze za pośrednictwem obcych urzędów w Moskwie oraz osób wysłanych w tym celu zagranicę. Oskarżeni wymieniają szereg firm niemieckich oraz obce instytucje w Moskwie, które wypływały pieniądze wzamian za udzielanie im „interesujących” informacji. Korespondencja do Warszawy kierowana była na ręce niejakiego Dworzańczyka, który tam mieszka.

narodowych (art. 49) należy przyjąć tutaj interpretację taką, że rozporządzenia Prezydenta Państwa z mocą ustawy mogą być uchylane jedynie tylko w zwykłej drodze ustawowej. Sejm nie jest przecież sądem, który interpretuje ustawę w sposób obowiązujący prawnika - praktyka. Sejm jest ciałem ustawodawczym, które wydaje nowe prawa. Wniosek P.P.S. nie jest więc jakimś projektem wyroku sądowego, lecz projektem nowej ustawy. Traktować go więc trzeba nie pod kątem prawa istniejącego, lecz pod kątem celowości i interesów Państwa.

— Jakich jest więc właściwy cel wnioskodawców?  
To właśnie najciekawsza sprawa. Projektodawcy P. P. S., stawiając wniosek, a postuluje w Wywołaniu i z pokrewnych klubów, popierając go, wychodzili ze stanowiska zgodnego ze swą ideologią, t.j. z tezy, że istnienie drugiej izby ustawodawczej (t. j. Senatu) jest zbędne czy nawet szkodliwe dla Państwa; skoro już więc ta druga Izba istnieje, to należy — ich zdaniem — przynajmniej ograniczyć jej prawa, gdzie tylko i jak tylko można. Nie trudno się domyśleć, że i tutaj chcieli więc wykorzystać okazję, by na tym projekcie podkreślić samodzielną rolę Izby posłów, niezależną od Senatu. Nie potrzebują chyba Panu dodawać, że klub Bezpartyjnego Bloku stoi na wręcz przeciwnym stanowisku. Ale natomiast nie mogę pominąć jednego niezmiernie charakterystycznego faktu. Na temże samym stanowisku, co Bezpartyjny Blok, z

W dniu dzisiejszym, t. zn. w sobotę delegacja polska wiodąca rokowania z Litwinami, opuszcza Kowno i udaje się do Warszawy, przerywając na krótko obrady. Narazie delegacja polska nie wiezie jeszcze żadnych konkretnych rezultatów. Trudno jest zabiegać naprzód i sądzić dziś coś o rezultacie obrad nad tak powikłaną sprawą, jaką są niewątpliwie stosunki polsko-litewskie. — Czy ten optymizm dotychczas przezierający nieśmiało z krótkich relacji kowieńskich jest rzeczywistością uzasadnioną? Oto jest pytanie, które w tej chwili najbardziej nas absorbuje. — Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rokowania posiadają charakter wybitnie rzeczowej pracy. I to potwierdza nasze twierdzenia o tym „kroku naprzód” w Królewcu. Obawiano się bowiem powszechnie, że pertraktacje w komisjach przeistoczyły się mogąćno w jakiś akt demonstracyjny, obliczony na efekt zagraniczny, a uniemożliwiający dalszą konkretną pracę.

Delegacja polska w obradach kowieńskich wykazała również całą swą dobrą wolę, czemu sferę kowieńskie zdaje się nie mogą zaprzeczyć. Często się daje jednak słyszeć: co na to Woldemaras?—Trochę tajemniczo polityka uprawiana zawsze przez tego dyplomata panuje ciągle nad iosem Kowna, a jego wybitnie indywidualne kierownictwo polityki zagranicznej stwarza tę niepewność jutra i ciągną obawę niespodziewanych posunięć i dowolnych interpretacji. Dotychczas nie posiadamy żadnego urzędowego komunikatu tak jednej jak drugiej strony w sprawie obrad toczonych w Kownie. Po krótkim przemówieniu jakie miał przewodniczący delegacji polskiej p. Hołówek do przedstawicieli prasy, obecnie premier Woldemaras przyjął dziennikarzy zagranicznych, którym udzielił wywiadu.

Na pytanie o pracach komisji, odrzekł Woldemaras, że narazie nie może nic powiedzieć, gdyż faktycznie jeszcze nic nie załatwiono. Narazie odbywa się praca komisji, wyłonionej na rokowaniach w Królewcu. Zawsze jeszcze mówić o rezultatach. Dopóki wszystkie trzy komisje nie ukończą swej pracy, nie możemy nic powiedzieć nawet o perspektywach.

Następne plenum konferencji zbierze się w wypadku: 1) gdy wszystkie trzy komisje ukończą swą pracę i 2) jeżeli w obradach którejkolwiek komisji wynikną trudności niepokonane, które usunięte być mogą jedynie na plenum. Prawdopodobnie to drugie plenum zbierze się również w Królewcu. Jakkolwiek nie wykluczone jest inne miejsce. Czy się skończy prace konferencji przed zebraniem sesji czerwcowej Ligi Narodów?—Przypuszczam - oświadczył premier Woldemaras, że nie. Mamy przed sobą wiele roboty.

Jeden z dziennikarzy zapytuje, jakie jest zdanie premiera Woldemarasa o konieczności solidarności państw położonych pomiędzy Niemcami i Rosją, o czym mówił w wywiadzie naczelnik Hołówek. Ten ustęp jego komentowany był przez część prasy, jako projekt „barjery” utworzonej pomiędzy Niemcami i Rosją.

— Nie jestem pewien — oświadczył Woldemaras — czy minister Łeśki solidarny jest w poglądach z p. Hołówek i dlatego dopóki nie będę miał z tej strony potwierdzenia, trudno mi jest o tem się wypowiadać.

Na pytanie w sprawie Wilna, premier Woldemaras oświadczył: — Politycznie Wilno stoi cały czas na porządku dziennym — dyplomatycznie poruszanie sprawy Wilna należy nie do Litwinów, lecz do Polaków. Mogę tylko powiedzieć — ciągnął dalej p. Woldemaras — że konflikt polsko-litewski nie ogranicza

się do Wschodu Europy, jest to bowiem klucz do pokoju lub wojny światowej. Jak powiedziałem już w Genewie, następna wojna może rozgorzeć najbardziej przy kwestii wileńskiej.

Tegoż dnia korespondent ryski „Siewodnia” przyjęty był przez naczelnika Hołówek. Przewodniczący delegacji polskiej oświadczył, że strona polska przejawia maximum dobrej woli w kierunku jaknajszybszego załatwienia rokowań. Sądząc z dotychczasowego przebiegu rokowań, delegaci polscy na rezultat zapatrują się raczej optymistycznie. Dotychczas jeszcze delegacja polska nie otrzymała odpowiedzi od delegacji litewskiej na wręczony projekt paktu o nieagresji.

### Zwołanie Zgromadzenia Ligi.

— Korespondencja Słowa —

Genewa w maju.

Przedstawiciel Kolumbji p. Urrutia, kolejny Przewodniczący Rady Ligi Narodów, zwołał, zgodnie z Regulaminem, 9-te Zgromadzenie Ligi na dzień 3-go września 1928.

Porządek dzienny przewiduje przedewszystkiem ukonstytuowanie się Zgromadzenia, a więc: wybór Komisji weryfikacyjnej, wybór przewodniczącego, przyjęcie porządku dziennego, ukonstytuowanie się Komisji, wybór przewodniczących Komisji, wybory 6-ciu wice-przewodniczących.

Po ukonstytuowaniu się i przyjęciu porządku dziennego, Zgromadzenie przystąpi do zbadania działalności Rady za czas od ostatniej sesji Zgromadzenia, prac Sekretariatu, jak również wykonania decyzji poprzedniego Zgromadzenia.

Na te tyłch sprawozdań wywiąże się niewątpliwie ogólna dyskusja, która w tym roku prawdopodobnie będzie poświęcona w wielkiej mierze sprawom bezpieczeństwa, arbitrażu i rozbrojenia, a w kulaarach omówieniu planu Stanów Zjednoczonych Ameryki, wykluczającego wojnę z polityki międzynarodowej.

Nie ulega wątpliwości, że w trakcie ogólnej dyskusji będą poruszone i główne sprawy polityczne rozważane w tym roku przez Radę, jak n. p. zatarg węgiersko-rumuński lub stosunki polsko-litewskie. Zgodnie z przyjętym regulaminem, Zgromadzenie przystąpi do wyboru trzech nowych członków Rady na miejsce występujących Kolumbji, Chin i Holandii.

Wobec cofnięcia przez Hiszpanię swego wystąpienia z Ligi, prawdopodobnie jest wejście Hiszpanji do Rady, a może Zgromadzenie już w tym roku wypowie się w sprawie ewentualnego nadania Hiszpanji prawa natychmiastowego ponownego wyboru do Rady po wygaśnięciu pierwszego mandatu.

Zgodnie z decyzją ostatniego Zgromadzenia, następujące sprawozdania zostaną przedłożone Zgromadzeniu w 1928-ym roku: raport w sprawie wykonania konwencji o zniesieniu niewolnictwa, sprawozdanie Komitetu, któremu zostało powierzone wybranie ostatecznego projektu nowego gmachu Ligi, sprawozdania Komitetu w sprawie kodyfikacji prawa międzynarodowego, wniosek Finlandji, Polski i Szwecji w sprawie alkoholizmu (w tym roku sprawa ta zapewne zostanie merytorycznie przedyskutowana i może Liga zajmie się zagadnieniem alkoholizmu, gdyż sprawa ta zaczyna coraz bardziej interesować niektóre organizacje Ligi, jak n. p. organizację Opieki nad dzieckiem), współpraca między Ligą Narodów a międzynarodowymi organizacjami powstałymi pod jej protektorem.

Rada Ligi Narodów wniosła na porządek obrad przyszłego Zgromadzenia szereg sprawozdań z działalności organizacji Ligi, a więc: Organizacji ekonomicznej i finansowej, Organizacji komunikacji i tranzytu, Organizacji Higjeny, Komisji dla zwalczania nielegalnego handlu opium i wogóle narkotykami. Przy omawianiu ostatniego zagadnienia napewno nie ujdzie uwagi Zgromadzenia nowe prawodawstwo, zastosowane w tym przedmiocie w Hiszpanji.

Wobec podania się do dymisji jednego z sędziów Stałego Trybunału Sprawiedliwości międzynarodowej, p. John Bassett Moore’a, Zgromadzenie wspólnie z Radą przystąpi do wyboru jego zastępcy.

Tymczasowy porządek dzienny nie wyklucza możliwości wniesienia przez same Zgromadzenie innych jeszcze spraw.

12. V. 28.

### Marszałek Piłsudski wyjeżdża do Sulejówka.

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego poprawia się z dniem każdym. W dniu wczorajszym, mimo niepogody p. Marszałek odbył dłuższą przejażdżkę zamkniętym samochodem.

Stosując się do rad swego lekarza, opuści p. Marszałek na kilkanaście dni stolicę udając się na wypoczynek do swego dworku w Sulejówku. P. Marszałek, któremu potrzebny jest spokój, nie zgodził się na proponowany mu poprzednio wjazd do Druskiniki, czy do Krynicy, a to, aby móc z bliska śledzić przebieg prac Rządu i parlamentu.

Celem umożliwienia sobie całkowitego wypoczynku, postanowił p. Marszałek interesować się obecnie li tylko sprawami wojskowymi, które referować mu będzie gen. K. Sosnkowski, oraz pracami parlamentu, o przebiegu których informować go będzie pos. pułk. Stawek.

Sprawy ogólnopństwowe kierować będzie p. wice-premier Bartel w porozumieniu z członkami gabinetu.

### Posiedzenie Rady Ministrów

**WARSZAWA, 11.V. PAT.** Dziś w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wice-premiera K. Bartla. Rada Ministrów uchwaliła między innymi: projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji konsularnej między Rzeczpospolitą Polską a królestwem S. H. S. podpisaną w Białogrodzie 6 maja 1927 r., projekt ustawy w sprawie ratyfikacji traktatu estradyckiego a Stanami Zjednoczonymi podpisanego w Warszawie 22 listopada 1927 r., projekt ustawy w przedmiocie zmiany i uzupełnienia ustawy z dn. 11 sierpnia 1927 r. o podatku majątkowym, projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, projekt ustawy o państwowym podatku budynkowym w gminach wiejskich, projekt ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych, wreszcie projekt ustawy o amnestji z powodu 10-lecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie.

### Rządowy projekt nowego uposażenia urzędników.

Wicepremier p. Bartel przyjął dnia 10 bm. delegację Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych: pp. sen. Nowaka i posłów Zygmunta Nowickiego, Smulikowskiego i Warszawskiego. Delegacja przedstawiła p. wicepremierowi zapytania co do 1) regulacji płac, 2) kwestji podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym i 3) budowy szkół.

Co do regulacji płac wicepremier p. Bartel oznajmił, iż rządowy projekt nowego uposażenia urzędników będzie w przyszłym tygodniu przedstawiony Radzie Ministrów a następnie złożony do łaski marszałkowskiej. Stanie się to jednocześnie z projektami ustaw podatkowych, które się znajdują na porządku obrad dzisiejszej Rady Ministrów. Nadto złożone zostaną do łaski marszałkowskiej projekt nowej ustawy emerytalnej i projekt nowej pragmatyki urzędniczej. Znaczący należy, że w nowym projekcie uposażenia urzędniczego zaniechana została dotychczasowa metoda obliczania według mnożnicy i punktów.

W kwestji podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym p. wicepremier stojąc na gruncie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o zespoleniu władz dopuszcza możliwość odbycia konferencji z czynnikami administracyjnymi na temat podziału kompetencji między wojewodą i kuratorem, a to celem praktycznego zastosowania ustawy.

Wreszcie co do budowy szkół rząd odbywa studia nad rozwiązaniem tego ważnego problemu.

### Sądy Pracy.

Dnia 22 czerwca rb. wchodzi w życie Sądy Pracy, które obowiązywać będą na obszarze Sądów Apelacyjnych: Warszawskiego, Krakowskiego, Lubelskiego, Lwowskiego i Wileńskiego oraz Sądu Okręgowego Cieszyńskiego.

Sądy Pracy powołane są do rozstrzygnięcia spraw spornych cywilnych, wynikających ze stosunku najmu pracy i nauki zawodowej pomiędzy pracodawcami a pracownikami lub uczniami, oraz pomiędzy pracownikami tego samego przedsiębiorstwa, tudzież do rozpoznawania spraw karnych o przekroczenie przepisów prawnych o ochronie pracy najemnej. Na wniosek Ministra Pracy i Opieki Społecznej twórcy zostaną powołani z poród przedstawiciele związków zawodowych.

Rada Okręgową Związków Zawodowych pracowników Umysłowych przystąpiła do zorganizowania kursów dla tawników i obrońców sądowych. Kurs rozpocznie się 14-go maja i trwać będzie 6 tygodni. Opłata wynosi 15 zł. od osoby.





